

Askanas, Kazimierz

W 70 rocznicę wznowienia działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego (1907-1977)

Notatki Płockie 23/1-94, 6-9

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W 70 rocznicę wznowienia działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego (1907—1977)

Przypadające w ubiegłym roku siedemdziesięciolecie reaktywowania działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego przypomina dzieje jego wskrzeszenia, skłania do refleksji nad wysiłkami i osiągnięciami garstki ludzi, którzy swą ofiarną pracą odrodzili i przekazali następnym pokoleniom powołane znów do życia Towarzystwo.

Te właśnie bezcenne walory pełnej pasji, a jednocześnie systematycznej, długotrwałej pracy społecznej, pozwoliły niewielkiemu wówczas prowincjonalnemu miastu zająć w dziedzinie organizacji ruchu naukowego jedno z wybitniejszych miejsc w kraju.

Nie zmierzając do nagromadzenia zbyt licznych faktów, należałoby dla niniejszego szkicu uznać za celowe przedstawienie zdarzeń najważniejszych z uwypukleniem politycznego i społecznego klimatu oraz uwarunkowań historycznych, w jakich nastąpiło reaktywowanie Towarzystwa.

Ukazanie losów Towarzystwa na tle przemian politycznych i społecznych, uwarunkowanych niejednokrotnie dramatycznymi zdarzeniami, w powiązaniu z tradycją, która odegrała wielką rolę, jako jeden z czynników sprawczych reaktywowania Towarzystwa, pozwoli głębiej wnikać w dzieje, rolę i znaczenie tej ważnej dla regionu i kraju instytucji.

Sugestywny w swej wymowie obraz osiągnięć pokoleń powinien mocniej jeszcze zintegrować z Towarzystwem jego członków i całe płockie społeczeństwo.

* * *

Powstałe po Kongresie Wiedeńskim nowe warunki gospodarcze, związane ze znacznym rozwojem przemysłu i handlu, prowadziły do coraz wyraźniej zarysowującego się w Królestwie kapitalizmu. Oprócz tego występujące nowe zjawisko — znaczne zapotrzebowanie społeczne na działalność naukową i jej instytucjonalizację. Nauka polska tego okresu miała ze względu na lata niewoli, podobnie jak literatura i sztuka, dodatkową jeszcze funkcję społeczną — pielęgnowanie kultury narodowej.

W związku ze znacznym awansem nauki, wywołanym wskazanymi przyczynami, i jej coraz znaczniejszym rozszerzaniem się w społeczeństwie, formy ruchu naukowego uległy wyraźnej demokratyzacji.

Nauka, wyzwalająca się stopniowo spod opieki władców i możnych, staje się udziałem znacznie szerszych kręgów społecznych, demokratyzującego się nauczycielstwa, coraz bardziej światłego, pozostającego w pewnym stopniu pod wpływami postępowego naówczas ruchu masonerii.

Środowisko intelektualne w Płocku, którego rdzeń stanowiło właśnie nauczycielstwo, odgrywało w tym czasie w kraju poważną rolę. Łoże masoniejskie skupiały część grona gruntującej się warstwy inteligencji polskiej. Związana z tą grupą działalność naukowa znajdowała w Królestwie swe główne oparcie w nauczycielstwie. Zjawiska te występowały ze znaczną wyrazistością w Płocku, gdzie nauczyciele szkoły wojewódzkiej stanowili w tym okresie siłę wiodącą inteligencji płockiej.

W tych to warunkach, 3 czerwca 1820 roku założone zostało Towarzystwo Naukowe Płockie, które od pierwszej chwili mimo, że liczyło początkowo tylko 50 członków, rozpoczęło dynamiczną działalność.

Tytuł do chwały pięknie rozwijającej się placówki stanowiły nie tylko cenne prace Morzykoniego, Gawareckiego, Borowicza, Zdzarskiego i innych członków TNP. Największym historycznym osiągnięciem rozpoznającym swą działalność Towarzystwa było stworzenie, nie z przypadkowego układu sytuacji, lecz z programowych założeń — prekursorskiego w Europie ruchu regionalnego.

Towarzystwo Naukowe Płockie zainicjowało badania regionalne w Płocku na prawie 80 lat przed rozpoczęciem działalności przez pierwszą organizację ruchu regionalistycznego, powstałą w roku 1898 Union Régionaliste oraz Fédération Régionaliste Française, która programem swym obejmowała poza zagadnieniami reform administracji — dziedzinę życia gospodarczego i kulturalnego tak zwanej prowincji.

Towarzystwo Naukowe sześciotysięcznego ówczesnie Płocka nie mogło oczywiście równać się ani liczbą naukowców, ani ich potencjałem naukowym z Warszawą czy Krakowem. Jedynie gorące oddanie się sprawie szczupłego grona nieprzeciętnych intelektualistów płockich zdecydowało o stworzeniu już w latach trzydziestych XIX wieku tak silnego fundamentu działalności naukowej, że Towarzystwo Płockie zajęło historyczne miejsce obok Towarzystw Warszawskiego i Krakowskiego, a potencjał rozwijającego się ruchu naukowego w Płocku wystarczył jako zaczyn intelektualny na długie dziesięciolecia, dając w przyszłości asumpt do wznowienia działalności Towarzystwa.

Reakcja polityczna rządu carskiego w Królestwie została wyraźnie wzmocniona w końcu drugiej dekady XIX stulecia. W Płocku silne tłumienie ruchu oświatowego i kulturalnego spowodowało tym bardziej niepomyślną sytuację, że właśnie wówczas wykryto nielegalne organizacje uczniowskie, co spowodowało szereg śledztw. Jedno z nich dotyczyło Kajetana Morykoniego, rektora Płockiej Szkoły Wojewódzkiej, a jednocześnie sekretarza i głównego działacza Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Zapowiedziane jeszcze w połowie 1830 roku publiczne posiedzenie Towarzystwa na wrześniu tegoż roku nie odbyło się być może z powodu niepewnej politycznej sytuacji, związanej ze śledztwem przeciwko Sekretarzowi Towarzystwa Naukowego Kajetanowi Morykoniemu. Ta niebezpieczna atmosfera polityczna, wewnętrzne konflikty między członkami Towarzystwa, wyjazd z Płocka kilku aktywnych działaczy, a przede wszystkim zgon 27 grudnia 1830 roku Morykoniego, który był spiritus movens całej instytucji, spowodowało zupełny zanik działalności Towarzystwa. Tragiczny wynik powstania przypieczętował upadek instytucji, aczkolwiek rozwiązanie jej nie zostało żadnym aktem prawnym stwierdzone.

Mimo przerwania funkcji urzędowych, nie ustała jednak indywidualna działalność naukowa członków Towarzystwa, którzy w latach powstaniowych publikowali wiele cennych pozycji.

Wydaje się, że przetrwanie ruchu naukowego w mieście w okresie letargu Towarzystwa należy przypisać kilku synergetycznie działającym czynnikom. Szczególnie ważny wydaje się tu społeczny awans pracy naukowej, uzasadniony wprawdzie wymogami praktycznymi, głównie z zakresu zapotrzebowań gospodarczych i technicznych, lecz zachowujący szeroki margines dla badań humanistycznych, zwłaszcza historycznych. Istotną rolę odgrywał też czynnik demokratyzacji działalności naukowej, której Towarzystwo Naukowe Płockie dało szczególnie mocny wyraz przez przeniesienie form pracy naukowej, ówczesnie jeszcze elitarnych i ekskluzywnych, do szerszych środowisk inteligencji miasta. Nie można również

pominąć ciągle żywej w społeczeństwie polskim idei umacniania twórczością naukową, podobnie jak literaturą i sztuką, kultury narodowej.

Czynniki te spowodowały, że intelektualistów płocki na których przekonywująco oddziaływała ideologia Towarzystwa, kontynuowali nadal pracę naukową, a wyniki tej działalności niezależnie od osiągnięć merytorycznych miały tę zasadniczą funkcję społeczną, że utrzymywały klimat intelektualny w mieście i tak zaangażowany stosunek do własnego regionalnego ruchu naukowego, że skoro tylko po 1905 roku powstała polityczna możliwość reaktywowania dawnego Towarzystwa Naukowego, zostało ono — według słów głównego inspiratora jego reaktywizacji, dr. med. Aleksandra Macieszy — powtórnie powołane do życia pod dawną nazwą.

W okresie wyraźnej poprawy klimatu politycznego, jaka nastąpiła po 1905 roku, wzmógł się na terenie Królestwa ruch oświatowy. W Płocku zaczęto prowadzić komplety tajnego nauczania, w Domu Ludowym rozpoczęto prowadzenie Uniwersytetu dla Wszystkich, najbardziej demokratycznego z ówczesnych instytucji oświatowych.

Piękne tradycje założonego w 1820 roku Towarzystwa zostały zaktywizowane i jakby na nowo postawione przed oczy społeczeństwa płockiego ukazaniem się w roku 1906 monograficznej pracy o Towarzystwie Naukowym Płockim z lat 1820—1830 autorstwa Stefana Gorskiego.

W istniejącym w mieście klimacie intelektualnym tradycja działalności Towarzystwa, uważana za wyróżniającą Płock, a zawierająca przy tym przypomniane przez Gorskiego cenne i aktualne wzory pracy naukowej i społecznej, miała szczególnie silną wymowę w okresie nasilonych w kraju po 1905 roku ruchów narodowych i społecznych.

Dzięki osłabieniu nacisku politycznego powstawały w owym czasie w Płocku, podobnie zresztą jak w całym Królestwie, liczne instytucje polskie o charakterze: ekonomicznym (jak Towarzystwo Rolnicze), zawodowym (np. Towarzystwo Lekarskie, Higieniczne), oświatowym (Towarzystwo Szkoły Średniej, Macierz Szkolna, Zbiory Szkolne), artystycznym (Towarzystwo Muzyczne), filantropijnym (Towarzystwo Dobroczyńności, Towarzystwo Pomocy dla Uczącej się Młodzieży), sportowym (Towarzystwo Wioślarskie, Kolarskie) i towarzyskim (Resursa Miejska).

Już w 1898 roku Adam Grabowski rozpoczął wydawanie pisma „Echa Płockie i Łomżyńskie”, kontynuowane jako „Echa Płockie i Włocławskie”. W roku 1906 ukazały się „Płocczanin” i „Mazur”.

Właśnie w tym czasie Józef Zieliński, właściciel majątku Skepe, zadeklarował chęć przekazania na użytek społeczny zagrożonego licytacją cennego księgozbioru Zielińskich ze Skepego.

Aleksander Maciesza, doktor medycyny, nieprzeciętny patriota i działacz społeczny, interesujący się żywo sprawami nauki, podjął starania o uratowanie dla społeczeństwa biblioteki Zielińskich, której władze miejskie jako organ władz zaborczych, zwalczających programowo polskość, ani żadna inna instytucja państwowa lub miejska, nie mogły oczywiście przyjąć. Wówczas to właśnie w klimacie zaktywizowanej w społeczeństwie plockim idei Towarzystwa Naukowego Płockiego dr Maciesza wpadł na pomysł reaktywowania dawnego Towarzystwa Naukowego, które jako społeczna instytucja polska, mogło przejąć ten tak cenny dla całego regionu księgozbiór.

28 grudnia 1906 roku udało się dr. Macieszy uzyskać zatwierdzenie przez władze gubernialne statutu Towarzystwa, w którym jako założyciele wystąpili: Adam Grabowski, dziennikarz i literat; ks. Tomasz Kowalewski, kustosz Muzeum Diecezjalnego; Aleksander Maciesza, dr medycyny, okulista, naukowiec i społecznik; Aleksander Zaleski — dr medycyny, chirurg, społecznik publikujący bojowe prace walczące o poprawę warunków lecznictwa dla ludności polskiej.

23 marca 1907 roku odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie odrodzonego Towarzystwa Naukowego Płockiego. Podkreślono ciągłość instytucji i obowiązek kontynuowania pracy rozpoczętej w 1820 roku. Stanowiło to niejako ideową deklarację, że Towarzystwo nigdy nie przestało istnieć, że znalazło się w okresie popowstaniowym w letargu, a gdy tylko powstały po temu warunki, zostało znów przywrócone do życia.

Towarzystwo Naukowe Płockie było pierwszym towarzystwem naukowym ogólnym, reaktywowanym po wypadkach 1905 roku na terenie Królestwa Polskiego, a wiele miast Królestwa, gdzie noszono się z myślą założenia podobnych towarzystw, zwracało się do Towarzystwa Płockiego o wskazanie sposobów działania.

Towarzystwo Naukowe Płockie, a następnie Towarzystwo Naukowe Warszawskie zostały reaktywowane niemal w ostatniej chwili tego okresu, w którym władze carskie przejawiały w Królestwie łagodniejszy kurs polityki społecznej. Niekorzystne zmiany w tym zakresie wykluczyły możliwość zrealizowania inicjatyw w kierunku tworzenia podobnych placówek w innych miastach Królestwa.

Odrodzone Towarzystwo Naukowe Płockie rozpoczęło swą pracę, licząc 33 członków, reprezentowanych przez pięcioosobowy Zarząd z Prezesem dr. Aleksandrem Macieszą, który obowiązek ten pełnił przez 38 lat (do zgonu w 1945 roku).

Ze względu na trudne warunki polityczne, które w każdej chwili mogły spowodować likwidację Towarzystwa, Prezes deklarował kilkakrotnie konieczność wyeliminowania z działalności Towarzystwa akcentów politycz-

nych i religijnych, co nie przeszkadzało w pełnej oddania pracy patriotycznej.

Zgodnie ze statutem, noszącym ówczesnie nazwę ustawy, kontynuowane były zadania regionalne skonkretyzowane jeszcze w 1820 r., a które w reaktywowanym Towarzystwie odnoszone były do terenu guberni płockiej. Ze względu na negatywny stosunek do oświaty władz carskich, Towarzystwo zajęło się poza zakresem swych zadań zasadniczych, problemami oświatowymi, a następnie przejęło placówki biblioteczne i domy ludowe zlikwidowanej przez władze Macierzy Szkolnej w guberni płockiej.

Przejęty przez Towarzystwo bogaty księgozbiór Zielińskich i stworzenie muzeum stanowiły wyraźną kontynuację założeń pracy Towarzystwa z roku 1820. Te placówki i zakupiona wkrótce pierwsza własna nieruchomość stanowiły poważną bazę, na której rozszerzające się Towarzystwo Naukowe Płockie (z 33 członkami w chwili rozpoczęcia działalności w 1907 roku, a 125 w latach następnych) rozpoczęło działalność naukową. Prace szły głównie w kierunku badań regionalnych zgodnie z silnie akcentowaną przez dr Macieszę potrzebą tych badań.

Już w 1908 roku została wydana przez TNP pierwsza publikacja naukowa „Zarys historyczny Ziemi Dobrzyńskiej” A. Macieszy i D. Staszewskiego. Wygłaszano referaty badaczy miejscowych i wybitnych naukowców z poza Płocka, prowadzono Domy Ludowe, biblioteki i czytelnie, organizowano wystawy, nawiązywano kontakty z naukowcami w kraju. Rozrastał się księgozbiór oraz zapoczątkowane danymi Adama Kolskiego i Konrada Obuchowskiego muzeum.

Osiągnięcia Towarzystwa startującego niemal bez środków materialnych należy przypisać przede wszystkim wyteżonej pracy Prezesa dr. Macieszy i Halinie Rutskiej, faktycznemu dyrektorowi Towarzystwa.

Wybuch wojny 1914 roku odciął od Płocka przebywającego w Galicji dr. Macieszę oraz jego żonę, również bardzo czynną w Towarzystwie. Do sierpnia 1915 roku, to jest do czasu powrotu do Płocka dr Macieszy, Towarzystwem opiekowała się niezwykle ofiarnie Halina Rutska wraz ze swym mężem, wiceprezesem Towarzystwa, Stefanem Rutskim, który poświęcał się głównie pracy w bibliotece, katalogując zbiory i przygotowując materiały dla naukowców.

Towarzystwo nie przejawiało w tym okresie szerszej działalności naukowej. Halina Rutska zdołała jednak uzyskać od władz niemieckich prawo otrzymywania dla TNP egzemplarza druków wychodzących w Generalnym Gubernatorstwie Warszawskim. Gest ten nie wyrównał jednak strat związanych ze zniszczeniem i wywiezieniem przez Niemców części bogatych archiwów oraz bibliotek płockich.

Wobec związanych z wojną i okupacją trudności, zwłaszcza w zakresie gospodarczym,

udało się w tym czasie utrzymać tylko bardzo ograniczoną akcję odczytową. Odbyły się odczyty o gwarach płockich oraz o epoce Księstwa Warszawskiego na ziemiach departamentu płockiego.

Ważnym osiągnięciem Towarzystwa Naukowego Płockiego w ostatnim okresie przed opuszczeniem Płocka przez Niemców było ocalenie i zabezpieczenie pozostałości archiwalnych oraz resztek splądrowanych bibliotek gubernialnej i szkolnej.

Towarzystwo, przekazując w roku 1918 polskim władzom te agendy, które prowadziło tylko z obowiązku patriotycznego, jak domy ludowe (liczące ok. 1500 członków) i działalność w zakresie oświaty podstawowej, sprawy archiwów i pomocy szkolnych, mogło zająć się działalnością naukową.

Działalność ta, ponownie w nawiązaniu do założeń Towarzystwa w okresie lat 1820—1830 i pierwszego okresu po jego reaktywizacji, została później określona w statucie 1933 roku z wyraźnym uwypukleniem badań regionalnych jako wiodącego kierunku ruchu naukowego propagowanego przez Towarzystwo.

Mimo dużych trudności politycznych, kadrowych i finansowych — impet działalności reaktywowanego w 1907 roku Towarzystwa dzięki właściwie ukierunkowanej myśli twórczej, tradycji i pełnej wysiłku, entuzjastycznej pracy doktora Macieszy i współdziałających z nim osób, okazał się niesłychanie silny i dalekosiężny w swych skutkach. Impetu tego starczyło nie tylko na trudne lata zaboru i pierwszej wojny światowej, lecz także na wprowadzenie Towarzystwa w dwudziestolecie międzywojenne jako instytucji okrzeplej organizacyjnie, posiadającej dużą tradycję, poważną pozycję społeczną, doświadczenie, dorobek naukowy i entuzjastyczny stosunek do pracy tej niewielkiej zresztą grupki osób, która przesądzała zawsze nie tylko o działalności lecz nawet o istnieniu Towarzystwa. To właśnie dzięki tym czynnikom sprawczym, borykające się z nieprzezwyciężalnymi, jak się zdawało trudnościami, Towarzystwo zdołało w dwudziestolecie międzywojennym opublikować szereg cennych pozycji naukowych i popularnonaukowych, zorganizować 52 posiedzenia naukowe. Pokażna część wygłoszonych na nich referatów reprezentowała poważne wartości naukowe. Szczególną uwagę należy przy tym zwrócić na duży wysiłek Towarzystwa w kierunku wiano działalności naukowej z aktualnymi wymogami życia. Towarzystwo zapisało się w tym okresie w historii miasta żywym udziałem w projektowaniu linii kolejowej, budowie mostu na Wiśle oraz studiami nad urbanistycz-

nymi planami miasta, a także w podniesieniu zdrowia mieszkańców.

Wydaje się, że jak faktu reaktywizacji i dziejów przywróconego w roku 1907 do życia Towarzystwa Naukowego nie można należyście ocenić bez znajomości pierwszego okresu historii Towarzystwa, tak trudno jest bez znajomości minionych okresów rozwoju działalności tej instytucji ocenić czynniki, które sprawiają dziś, że niewielkie grono ludzi poczuwa się do odpowiedzialności za dalszy rozwój tej placówki, w której twórcze oddziaływanie tradycji i entuzjazm do pracy odgrywa- ją tak zasadniczą rolę.

Bez wybitnych jednostek obdarzonych twórczą myślą, możliwościami pracy naukowej, talentami organizacyjnymi i rodzącym się z patriotyczno-społecznych przesłanek zapalem do ofiarnej pracy gmach działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego nie miałyby dziś ani tak mocnych fundamentów ani możliwości tak poważnej rozbudowy, jaka dzięki intensywnemu zarówno moralnemu jak finansowemu poparciu władz nastąpiła w Państwie Ludowym.

O ile lekceważenie tradycji może wywołać zarzut niedoceniań wartości dorobku pokoleń, to samo tylko kontynuowanie tradycyjnych form postępowania nie stanowi tytułu do chwały. Wielka społeczna rola tradycji objawia się dopiero wówczas, gdy czerpiąc z doświadczeń lat minionych, wzbogacamy ją nowymi treściami, mogącymi służyć współczesnym pokoleniom.

Mimo biologicznego i materialnego wyniszczenia w latach okupacji hitlerowskiej, Towarzystwo osiągnęło w Polsce Ludowej poważniejszą jeszcze niż w latach minionych pozycję społeczną i znacznie większy potencjał działania. Nowe możliwości pozwoliły na poważne rozszerzenie zakresu pracy, zwiążanie jej z celami Państwa Ludowego i aktualnymi społecznymi wymogami życia. Patrząc na Towarzystwo zwrócone swym obliczem ku przyszłości, nie można zapominać o owocnych latach jego przeszłości, z których czerpało ono i czerpie swą siłę i przekonanie o społecznej celowości podejmowania wysiłków.

Obowiązkiem każdego pokolenia jest odnajdywanie w procesach i faktach historycznych tych wartości moralnych, które mogą stanowić dla współczesności cenne elementy dla organizowania życia społecznego, budowania lepszej przyszłości człowieka. Nie żałujmy czasu na poszukiwanie dnia wczorajszego, jeśli może on nam pomóc w wytyczeniu najlepszej drogi ku jutru.